

## Grande Valse Brillante

Ewa Demarczyk

Ty - wódkę za wódką w bufecie...  
Oczami po sali drewnianej - i serce ci wali (Czy pamiętasz?)  
Orkiestra powoli opada przycicha  
Powiada, że zaraz (Czy pamiętasz, jak ze mną...?)  
Już znalazł twój wzrok moje oczy  
Już suniesz - po drodze zamroczy -  
Już zaraz za chwilę... (Czy pamiętasz, jak ze mną tańczyłeś?...)  
Podchodzisz na palcach i naraz nad głową  
grzmotnęło do walca  
Porywasz - na życie na śmierć - do tańca Grande  
Valse Brillante

Czy pamiętasz, jak ze mną tańczyłeś walca  
Z panną, madonną, legendą tych lat  
Czy pamiętasz, jak ruszył świat do tańca  
Świat, co w ramiona ci wpadł  
Wylękniony bluźnierca dotulałeś do serca  
W utajeniu kwitnące te dwie  
Unoszone gorąco, unisono dyszące  
Jak ja cała, w domysłach i mgle...  
I tych dwoje nad dwiema, co też są, lecz ich nie  
ma  
Bo rzęsami zakryte wnet zakryte, i w dół  
Jakby tam właśnie były i błękitem pieściły  
Jedno tę, drugie tę, pół na pół

Gdy przez sufit przetaczasz - nosem gwiazdy  
zahaczasz  
Gdy po ziemi młynkujesz, to udajesz siłacza  
Wątki mięśnie naprężasz, pierś cherlawą wyteżasz  
Będę miała atletę i huzara za męża

A tu noga ugrzęzła, drzazga w bucie uwięzła  
Bo ma dziurę w podeszwie mój pretendent na męża  
Ale zawsze się wyrwie - o już wolny, odeszło  
I walcuje, szurając podwiniętą podeszwą  
Refren....